

Sygn. akt II Ca 924/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Weronika Oklejak
Sędziowie:	SO Grzegorz Buła (sprawozdawca) SR (del.) Krzysztof Wąsik
Protokolant:	Agnieszka Zapalska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Spółdzielni (...) w K.

przy uczestnictwie H. J. (1), M. J., M. S. (1), A. S. (1), M. T. (1), M. T. (2), W. T., P. M., S. B., M. M. (1), L. K., W. M., J. R. i Gminy (...)K.

o zasiedzenie

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie

z dnia 17 października 2012 r., sygnatura akt I Ns 1822/08/K

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika Gminy (...)K. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;
3. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika H. J. (1) kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 24 października 2013 roku

Postanowieniem z dnia 17 października 2012 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie oddalił wniosek o zasiedzenie służebności gruntowej (pkt I), zasądził od wnioskodawcy (...) Spółdzielni (...)w K. na rzecz

uczestnika H. J. (1)kwotę 960 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II) oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika Gminy (...)K.kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt III).

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wskazał, że w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu wniosku (...) Spółdzielnia (...)w K.domagała się stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej drogi obejmującej pas gruntu o szerokości 6m przebiegający od ulicy (...)w kierunku zachodnim przez działki oznaczone numerami: (...), (...), (...), (...)i (...), ograniczony od strony południowej granicą działki (...), wraz z pasem gruntu położonym pomiędzy szlakiem służebności a nieruchomością będącą własnością wnioskodawcy, na rzecz każdego z właścicieli nieruchomości stanowiącej działkę (...). Jako datę nabycia tej służebności przez zasiedzenie wnioskodawca wskazywał dzień 1 stycznia 1974 roku. Na uzasadnienie swojego żądania wnioskodawca podał, że przedmiotowa nieruchomość stanowi urządzoną drogę asfaltową, na której obrzeżu znajduje się urządzony przez nią parking dla samochodów. Od 1953 roku drogą tą przejeżdżały i przejeżdżają samochody dostawcze do spółdzielni, spółdzielnia dokonywała napraw i zapewniała jej oświetlenie. Jest to jedyna droga dojazdowa do spółdzielni. Wskazała, że droga ta miała być wywłaszczona i przekazana Spółdzielni, czego dowodem są wpisy o wszczętych postępowaniach wywłaszczeniowych na rzecz Skarbu Państwa.

Uczestnicy wnieśli o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych podnosząc, że wnioskodawca nie był samoistnym posiadaczem nieruchomości objętych wnioskiem.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynikało, że szlak drogowy, którego zasiedzenia domagał się wnioskodawca biegnie przez część działki nr (...), część działki nr (...), część działki nr (...), część działki nr (...)oraz część działki nr (...). Wnioskodawca jest właścicielem nieruchomości obejmującej działki oznaczone numerami: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...). Prawo własności nieruchomości, dla której jest prowadzona księga wieczysta o numerze (...)obejmuje działki oznaczone numerami: (...), (...)i (...). Własność wpisana jest na rzecz A.z W.M.. W dziale III księgi znajdował się wpis dotyczący wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego odnośnie działki (...)w zarząd i użytkowanie (...) Spółdzielni (...)w K., części działki (...)i całej działki (...)na rzecz Skarbu Państwa. Działka nr (...)zmieniła oznaczenie na (...). Następcami prawnymi A.z W.M.są A. M.i B. L.. W dniu 1 stycznia 1999 roku Gmina K.nabyła z mocy prawa własność nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...)zajętej pod drogę gminną ulicę (...)w K..

Jako właściciele nieruchomości stanowiącej nr (...)w księdze wieczystej wpisani byli K.z B.J.w 9/48 częściach i D. P.w 104/128 częściach. W księdze wieczystej nr (...)jako właściciel działki ewidencyjnej nr (...)wpisana była D. P.. Na podstawie umowy sprzedaży z dnia 30 grudnia 1996 roku M. J.i H. J. (1)nabyli działkę nr (...)i działkę nr (...). Na mocy decyzji Urzędu Miasta K.z dnia 24 listopada 1997 roku działkę nr (...)połączono z działką nr (...), w wyniku czego działki otrzymały oznaczenie (...). Z kolei prawo własności nieruchomości objętej wykazem hipotecznym lwh (...)cd. Kw (...)obejmuje działkę nr (...)oznaczoną jako droga. Własność nieruchomości wpisana była na rzecz A. S. (2)w udziałach wynoszących 1/5 i 1/15 części, J. S.w 1/5 i 1/15 części, Z. S.w 1/5 części, A. S. (3)w 1/15 części, M. S. (2)w 3/15 części. Z. S.zmarła (...)roku, A. S. (2)zmarła w dniu (...)roku, A. S. (3)zmarła w dniu (...)roku, J. S.zmarła w dniu (...)roku, M. T. (3)zmarła w dniu (...)roku, a jej następcą prawnym jest syn M. T. (4). Wykaz hipoteczny lwh (...)jako wyczerpany zamknięto, a wszystkie wpisy przeniesiono do księgi wieczystej numer (...). Operatem założenia ewidencji gruntów z dnia 14 lutego 1974 roku działka nr (...)objęta lwh (...)c.d. KW (...)i działka nr (...)objęta lwh (...)zmieniła oznaczenie na działkę nr (...). W ewidencji gruntów jako właściciele działki nr (...)są ujawnieni A. S. (2)w udziale wynoszącym 4/15 części, J. S.w 4/15 częściach, Z. S.w 1/5 części, M. T. (4)w 4/45 częściach, M. T. (1)w 4/45 częściach, M. T. (2)w 4/45 częściach. Jako władający ujawniony jest Miejski Zarząd Dróg. Działka nr (...)w ewidencji gruntów oznaczona jest jako droga.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że działka nr (...)powstała z działki nr (...)i działki nr (...). Działka nr (...)na podstawie kontrolnego pomiaru i obliczenia powierzchni zmieniła oznaczenie na (...). Działka nr (...)podzieliła się na działki (...). Działka nr (...)odpowiada działce nr (...). Właścicielem działki nr (...)jest M. S. (1)i W. T.po 1/2 części. W dziale II księgi wieczystej nr (...)jako właściciel nieruchomości stanowiącej działkę nr (...)wpisana jest M. S. (1). W dziale II księgi wieczystej nr (...)jako właściciel nieruchomości stanowiącej działkę nr (...)wpisany jest W. T.. Działkę

nr (...)przeniesiono do księgi wieczystej nr (...), a księgę wieczystą nr (...)zamknięto jako wyczerpaną. Działkę nr (...)odłączono do księgi wieczystej nr (...), działkę nr (...)odłączono do księgi wieczystej nr (...), zaś księgę wieczystą nr (...)zamknięto. W wypisie z rejestru gruntów jako właściciel działki nr (...)oznaczonej jako droga wpisany jest Skarb Państwa - Miejski Zarząd Dróg. Prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) (oznaczoną jako droga) wpisane jest na rzecz A. S. (2), J. S., M. T. (1), M. T. (2), A. S. (1). Z kolei prawo własności nieruchomości objętej wykazem hipotecznym lwh (...)obejmuje działkę nr (...)oznaczoną jako droga. Własność wpisana jest na rzecz F.ze Z.R.. Na karcie B dokonano wpisu dotyczącego wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego odnośnie działki nr (...)na rzecz Skarbu Państwa w zarząd i użytkowanie (...) Spółdzielni (...)w K.. Na podstawie wykazu zmian gruntowych z dnia 14 grudnia 1998 roku parceli l. kat. (...)i parceli l. kat. (...) odpowiada działka nr (...).

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynikało, że z objętego wnioskiem szlaku drogowego korzystała Spółdzielnia od momentu jej powstania, tj. od lat 50. XX wieku. Samochody spółdzielni, dostawców i odbiorców Spółdzielni jeździły tą drogą. Na pasie usytuowanym pomiędzy szlakiem drogowym a nieruchomością wnioskodawcy pracownicy Spółdzielni pozostawiali swoje samochody. Ze spornego szlaku korzystali również okoliczni mieszkańcy przechodząc i przejeżdżając po tym szlaku do swoich nieruchomości. Właściciele nieruchomości, przez które przebiegał sporny szlak już na przełomie lat 70/80 ubiegłego wieku zgłaszali pretensje odnośnie korzystania przez Spółdzielnię z tego szlaku drogowego W latach 90. XX wieku matka uczestnika W. T. i uczestniczki M. S. (1) zgłaszała pretensje dotyczące korzystania przez spółdzielnię z tego szlaku drogowego. Na spornym szlaku zbudowała mur w poprzek drogi, podejmowała działania w celu usunięcia samochodów, które parkowały pomiędzy nieruchomością wnioskodawcy a spornym szlakiem. Przedmiotowy szlak powstał w latach 1960-1969 z inicjatywy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Z. w K.. Zarówno szlak drogowy, jak i teren znajdujący się pomiędzy nieruchomością wnioskodawcy a szlakiem drogowym został utwardzony w 1971 roku przez Dzielnicowy Zarząd Dróg na zlecenie Prezydium Rady Narodowej, w tym samym czasie, kiedy została utwardzona nawierzchnia ulicy (...). W 2000 roku wnioskodawca wylał asfaltem szlak na odcinku kilku metrów znajdującym się przy bramie wjazdowej na teren Spółdzielni. Wjazd do Spółdzielni znajduje się od strony ulicy (...) oraz od strony ulicy (...). Od lat 90. XX wieku Spółdzielnia korzysta z wjazdu od strony ul. (...).

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji na terenie spornego szlaku w latach 70. XX wieku Dzielnicowy Zarząd Dróg przechowywał materiały budowlane służące do budowy drogi przy ulicy (...). Przedmiotowy szlak wykonany jest z asfaltu. Od bramy wjazdowej spółdzielni do połowy działki nr (...)prostopadle do narożnika budynku posadowionego na działce nr (...)struktura asfaltu jest gładka, natomiast na pozostałym odcinku szlak drogowy wykonany jest z asfaltu zawierającego grys. Na tym odcinku powierzchnia szlaku jest uszkodzona, znajdują się w niej ubytki, w których widoczne są kamienie. Na spornym pasie znajduje się znak „zakaz ruchu”, a zaraz za nim tablica z napisem „Teren prywatny. Droga prywatna. Należy do (...)”. Pomiedzy nieruchomością stanowiącą działkę nr (...), a szlakiem służebności na całej długości znajduje się parking, którego nawierzchnia wykonana jest z betonu. Na terenie parkingu posadowione są dwa słupy oświetleniowe. W dniu 19 grudnia 1994 roku D. P.i M. C.zawarli ze Spółdzielnią porozumienie, na mocy którego ustalono, że brama wjazdowa do Spółdzielni zostanie przesunięta poza granicę działki nr (...)w terminie do 15 marca 1995 roku, a do tego czasu właściciele działki nr (...)wyrażają zgodę na dalsze z niej korzystanie przez Spółdzielnie na dotychczasowych zasadach.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że uczestnicy M. J. i H. J. (1) w dniu 7 lipca 1997 roku wytoczyli przeciwko (...) Spółdzielni (...) w K. powództwo o wydanie południowej części działek nr (...) położonych w K.. Uczestnicy W. T. i M. S. (1) w dniu 12 grudnia 1996 roku wytoczyli przeciwko (...) Spółdzielni (...) w K. powództwo o wydanie działki nr (...).

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że wniosek nie był zasadny. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy rozważał przesłanki określone w art. 292 k.c., w tym także kwestię czy dla spełniania przesłanek zawartych w tym przepisie ma znaczenie jaki podmiot dokonał wzniesienia trwałego i widocznego urządzenia, o którym w nim mowa. Sąd pierwszej instancji przeanalizował orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące tej problematyki, wskazując na istniejące rozbieżności, konstatując, że ostatecznie sprawa ta została rozstrzygnięta uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 roku, III CZP 10/11, w której Sąd Najwyższy przyjął, iż przesłanką zasiedzenie służebności gruntowej jest wykonanie trwałego i widocznego urządzenia

przez posiadacza nieruchomości. Opierając się na poczynionych ustaleniach Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że trwałe i widoczne urządzenia znajdujące się na nieruchomościach objętych wnioskiem nie zostały wykonane przez wnioskodawcę, lecz przez Skarb Państwa w latach 1960-1969. Dzielnicowy Zarząd Dróg na zlecenie Prezydium Rady Narodowej dokonał w 1971 roku utwardzenia szlaku drogowego i terenu znajdującego się pomiędzy nieruchomością wnioskodawcy a szlakiem drogowym, natomiast Spółdzielnia jedynie w 2000 roku wyremontowała sporny szlak kładąc na niego nową nawierzchnię asfaltową na odcinku kilku metrów, znajdującym się przy bramie wjazdowej na teren spółdzielni. Ustalenie podmiotu wykonującego urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c., innego niż wnioskodawca, czyniło w ocenie Sądu Rejonowego, zbędnym dokonywanie szczegółowej oceny charakteru posiadania przedmiotowej nieruchomości. Ponadto Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na szczególny charakter nieruchomości objętych wnioskiem, wskazując, że działki o numerach (...) są oznaczone w ewidencji jako droga, ale do tej pory taki stan nie został uregulowany, a w związku z tym ich właścicielami formalnie pozostają osoby fizyczne M. S. (1) i W. T.. Rozważając czy droga publiczna może być przedmiotem samoistnego posiadania prowadzącego do zasiedzenia Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że uwzględnienie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości zajętej pod drogę mogłoby doprowadzić do obejścia prawa, gdyż doprowadziłoby do odjęcia prawa własności bez przewidywanego dla takich przypadków odszkodowania. W ocenie Sądu Rejonowego drogi publiczne nie mogą być przedmiotem posiadania w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, a w konsekwencji również przedmiotem zasiedzenia.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) oraz w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

W apelacji od postanowienia wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 292 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wnioskodawca nie spełnił przesłanki korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, a także poprzez wadliwe przyjęcie istnienia związku pomiędzy ustalonym przez Sąd stanem faktycznym sprawy a przesłankami wymienionymi w ww. przepisie; naruszenie art. 73 ustawy Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną, poprzez błędną wykładnię oraz mylne ustalenie jego związku ze stanem faktycznym niniejszej sprawy. Nadto apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania w zakresie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, czyli zeznań świadka M. K. z których wynika, że wnioskodawca przez kilkadziesiąt lat dokonywał napraw spornego szlaku, zeznań świadka J. C. z których wynika, iż wnioskodawca ma podpisaną umowę zlecenia z firmą specjalizującą się w dokonywaniu napraw dróg, obejmującą remont przedmiotowego szlaku oraz zeznań świadka K. K. (2), z których wynika, że wnioskodawca na własny koszt dokonywał odśnieżania spornej drogi w miesiącach zimowych. Ponadto zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wymaganych elementów uzasadnienia, w szczególności niewskazanie w uzasadnieniu postanowienia przyczyn dla których Sąd pierwszej instancji odmówił wiarygodności m.in. zeznań świadków M. K., J. C. i K. K. (2), oraz sporządzenie uzasadnienia postanowienia, w części wskazującej dowody na których Sąd się oparł oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności, w sposób nieodpowiadający wymaganiom przewidzianym w tym przepisie. Wskazując na powyższe wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i uwzględnienia wniosku w całości lub uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, jak również zasądzenia od uczestników kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w postępowaniu przed Sądami obu instancji według norm przepisanych. W uzasadnieniu zarzucił, że powoływana przez Sąd Rejonowy uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego dotyczy odmiennego stanu faktycznego, przez co opieranie rozstrzygnięcia na niej jest niewłaściwe. Ponadto należało uwzględnić specyfikę zaistniałego w sprawie przypadku polegającego na tym, że trwałe i widoczne urządzenie zostało wykonane przez osobę trzecią w stosunku do wnioskodawcy i uczestników i na tej podstawie wyprowadzić wniosek, że urządzenie spornego szlaku wykonane nie przez posiadacza samoistnego, lecz Skarb Państwa nie jest istotne, bo cel przesłanki z art. 292 k.c. został i tak osiągnięty. Ponadto żaden z uczestników nie zaprzeczył, że wnioskodawca posiadał sporny szlak od 1953 roku, zatem przyjmując nawet objęcie służebności w posiadanie w złej wierze nie można stwierdzić, że przez ten okres nie doszło do jego zasiedzenia. Apelujący podniósł,

iż Sąd pierwszej instancji bezzasadnie pominął dowody z zeznań świadków M. K., J. C. i K. K. (2), które w dostateczny sposób uwidaczniały fakt realizacji przez wnioskodawcę przesłanki posiadania służebności od 1953 roku.

W odpowiedzi na apelację uczestnik H. J. (2) domagał się jej oddalenia i zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Również uczestnik Gmina (...)K. wnosila o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. Podobne stanowisko wyrażali uczestnicy M. S. (1) i W. T..

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za prawidłowe i oparte na właściwej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, a podniesione w niej zarzuty nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego postanowienia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego, zwłaszcza art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, iż zarzut ten nie okazał się zasadny, bowiem wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy nie pominął zeznań wymienionych w apelacji świadków. Jeśli chodzi o zeznania świadków M. K. i K. K. (3), to Sąd Rejonowy w sposób wyraźny wskazywał te zeznania jako podstawę rozstrzygnięcia (k.913), dając im w pełni wiarę i uznając je za spójne, logiczne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniające z zeznaniami pozostałych świadków takich jak A. P., A. G. i S. F.. Nie można także uznać, że Sąd Rejonowy pominął zeznania J. C.. Osoba ta wbrew twierdzeniom skarżącego nie była przesłuchiwana w charakterze świadka, lecz strony postępowania jako prezes spółdzielni, co wynika z powołanego przy jej przesłuchaniu art. 304 k.p.c. Jej zeznania Sąd Rejonowy wskazywał w tej części uzasadnienia, w której Sąd czynił ustalenia faktyczne w sprawie (vide str. 5 uzasadnienia), a także wskazał w części obejmującej ocenę materiału dowodowego, stwierdzając że swoje ustalenia oparł również na zeznaniach stron postępowania, które uznał za wiarygodne (k.914/2). Zatem także i treść tych zeznań miał Sąd Rejonowy na uwadze dokonując ustaleń faktycznych w sprawie.

Z tej przyczyny chybiony jest zarzut wnioskodawcy naruszenia art. 328 §2 k.p.c., poprzez nie wskazanie przyczyn odmowy wiarygodności zeznaniom tych osób. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy zarzut nie może zostać uznany za skuteczny i z tego powodu, że uzasadnienie zaskarżonego postanowienia sporządzone przez Sąd pierwszej instancji, pozwala w sposób pełny poznać motywy, którymi kierował się ten Sąd wydając postanowienie kończące postępowanie, co z kolei pozwala Sądowi drugiej instancji na dokonanie kontroli instancyjnej.

Powracając do rozważań dotyczących zarzutu pominięcia dowodów z zeznań świadków M. K. i K. K. (2) oraz J. C. stwierdzić, że należy iż nie tylko Sąd Rejonowy ich nie pominął, ale także, wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, nie można z nich wyprowadzić jakichkolwiek innych ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w stosunku do tych, które poczynił już Sąd pierwszej instancji. Podnieść bowiem trzeba, że zeznania świadka K. K. (2) w przedmiocie odśnieżania spornej drogi w miesiącach zimowych, są bez znaczenia w kontekście przesłanek wymaganych dla nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia. Usuwanie śniegu ze spornego gruntu, nawet jeśli rzeczywiście miało miejsce, nie jest tożsame z wykonaniem trwałego i widocznego urządzenia, o którym mowa w art. 292 k.c. Z kolei w sprawie nie było sporne, że Spółdzielnia, przez wiele lat korzystała w zakresie swoich potrzeb z tego szlaku drogi. Wbrew twierdzeniom apelacji zeznania J. C., a także świadków M. K. i K. K. (2), nie wskazywały na fakt, wykonania przedmiotowej drogi przez wnioskodawcę (czego w zasadzie nawet nie podnosi apelacja). Osoby te, jak również inni zeznający w sprawie pracownicy Spółdzielni (...) w K., nie mieli wiedzy w tym przedmiocie, a w ich zeznaniach, na pytanie o to kto urządził tę drogę, często przewijało się sformułowanie „nie wiem” lub wskazywali na jednostki państwowe. Zarówno pracownicy spółdzielni, zatrudnieni w niej od szeregu lat, jak i jej prezes zeznawali, że nie mają wiedzy, kto tę drogę wykonał. W szczególności świadek M. K. zeznał, iż nie wie kto wykonał nawierzchnię asfaltową (k. 703, t. IV), J. C., pracująca w spółdzielni od 1984 roku, także nie dysponowała wiedzą odnośnie tego kto urządził przedmiotowy szlak (k. 705), podobnie jak świadek K. K. (2) (k. 761), czy świadek S. F. (759). Świadek A. G., pracownik spółdzielni od 1958 roku, zeznał nawet, że droga była podarowana przez I sekretarza partii (k. 763). W związku z tym wiedza tych osób w zakresie podmiotu, który wykonał trwałe i widoczne urządzenie na przedmiotowym szlaku drogi

była znikoma, a co za tym idzie zeznania tych osób w tym zakresie nie mogą prowadzić do odmiennych ustaleń, niż to uczynił Sąd Rejonowy.

Jeśli chodzi o kwestię wykonywania remontów drogi, która w kontekście przesłanek z art. 292 k.c. mogłaby mieć dla ewentualnego uwzględnienia wniosku zasadnicze znaczenie, to trzeba zauważyć, że zeznania wymienionych osób i w tym aspekcie, także nie wniosły niczego do sprawy, bo nie potrafili oni wskazać na czyje zlecenie owe remonty były wykonywane. Wskazywali, że być może odbywało się to na zlecenie Spółdzielni, ale takie przypuszczenia w odniesieniu do zasad doświadczenia życiowego jawią się jako dalece niewiarygodne, bo skoro mamy do czynienia z podmiotem gospodarczym, który jest wyposażony w pełną księgowość i ma obowiązek sporządzania dokładnych rozliczeń, to nielogicznym byłoby, gdyby nie posiadał w swoich dokumentach dowodów w postaci rachunków czy zawieranych umów o wykonanie remontu. Takich formalnych dowodów Spółdzielnia nie przedstawiła, do czego obowiązana była zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu. W tych okolicznościach uzasadniony pogląd jest taki, że prawdopodobnie przedmiotowe remonty szlaku były wykonywane przez władzę publiczną, a spółdzielnia najzwyczajniej korzystała z tego udogodnienia, nie partycypując przy tym w ich kosztach. Jedyne ustalenie poczynione w zakresie prac wnioskodawcy na tym terenie dotyczy roku 2000, kiedy to została położona nowa warstwa asfaltu bezpośrednio przy wjeździe na nieruchomości Spółdzielni.

Nadmienić wreszcie trzeba, że istotne znaczenie dla sprawy miałyby jedynie prace remontowe wykonywane przed rokiem 1966, gdyż tylko wówczas mogłyby one uzasadniać twierdzenie o spełnieniu przesłanek określonych w art. 292 k.c., biorąc pod uwagę fakt wytoczenia w dniu 12 grudnia 1996 roku powództwa windykacyjnego przeciwko Spółdzielni (...). To z kolei jawi się jako całkowicie irracjonalne, skoro według ustaleń Sądu Rejonowego wówczas dopiero był urządzany szlak drogi, który utwardzono w 1971 roku. Powstaje zasadnicze pytanie jak w tym czasie wnioskodawca mógł remontować drogę, która jeszcze nie była urządzona.

Z powyższych względów zarzuty apelującej Spółdzielni dotyczące naruszenia przepisów postępowania należy uznać za nieuzasadnione.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 292 k.c. i niezasadnego skoncentrowania się przez Sąd pierwszej instancji na stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym w jednostkowej uchwale, to wskazać należy, że obecny skład Sądu Okręgowego w pełni podziela ten pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 roku, III CZP 10/11, OSNC 2011/12/129. Należy podnieść, że wykładnia art. 292 k.c. była wielokrotnie dokonywana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, co w sposób szczegółowy przedstawił Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Przepis ten dla nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej poza przesłankami wynikającymi z art. 172 k.c. (posiadanie przez wymagany okres czasu) i art. 352 k.c. (charakter posiadania) wymaga korzystania przez posiadacza służebności z trwałego i widocznego urządzenia. Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że urządzeniem, o którym stanowi ten przepis, może być utwardzony szlak drogi, tj. szlak drogi, na którym poprzez świadome działanie człowieka umieszczono materiał budowlany służący wzmocnieniu konstrukcji drogi. Niewątpliwie takim utwardzeniem może być pokrycie szlaku drogi nawierzchnią asfaltową, jak w stanie faktycznym istniejącym w tej sprawie. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w powołanej wyżej uchwale przesłanką nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia jest wykonanie trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza nieruchomości w zakresie służebności gruntowej drogi dojazdowej. Stanowisko to jak, i jego uzasadnienie Sąd Okręgowy w pełni podziela. Zgodzić się należy bowiem z poglądem Sądu Najwyższego, iż tylko wówczas właściciel danej nieruchomości, która jest w faktycznym posiadaniu innej osoby w zakresie odpowiadającym treści służebności, uzyskuje właściwą ochronę przed niespodziewanym ograniczeniem przysługującego mu prawa własności na skutek powstania ograniczonego prawa rzeczowego (jakim jest służebność gruntowa) na rzecz innego podmiotu. Należy zauważyć, iż dla oceny charakteru posiadania, jak wynika z art. 336 k.c. istotny jest zarówno element zewnętrzny w postaci faktycznego władania cudzą rzeczą (corpus), jak i element wewnętrzny w postaci określonej woli władania rzeczą jak właściciel czy też jak uprawniony z innego tytułu (animus). Należy też zwrócić uwagę na wyjątkowość instytucji zasiedzenia służebności gruntowej, do którego nie jest konieczne pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad jego rzeczą przez długi okres czasu, co musi mieć miejsce w przypadku nabycia przez zasiedzenie własności rzeczy. W przypadku instytucji zasiedzenia

służebności gruntowej możliwe jest jednoczesne korzystanie z nieruchomości przez właściciela, jak i przez posiadacza służebności. Z powyższych względów zasadnym jest przyjęcie, że dopiero wykonanie przez posiadacza służebności gruntowej na cudzej nieruchomości widocznego i trwałego urządzenia, służącego do wykonywania służebności stanowi zewnętrzny przejaw woli takiego posiadacza, iż włada on tą nieruchomością w zakresie odpowiadającym treści określonej służebności gruntowej. Taki przejaw woli wyrażony na zewnątrz, w tym przede wszystkim wobec właściciela nieruchomości, stanowi wystarczające ostrzeżenie dla niego, iż brak jakiejkolwiek reakcji podjętej w celu ochrony prawa własności może doprowadzić do istotnego ograniczenia tego prawa na skutek powstania służebności gruntowej. W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji, nie można uznać za wystarczający z punktu widzenia konstytucyjnej ochrony prawa własności, stan gdy trwale i widoczne urządzenie wykonała osoba trzecia, zaś osobą, która może nabyć służebność gruntową w drodze zasiedzenia, jest podmiot, który z tego urządzenia tylko korzysta. W takim przypadku, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można mówić o uzewnętrznieniu woli władania daną nieruchomością w zakresie treści służebności, a tym samym nie można oczekiwać, aby właściciel nieruchomości miał podstawy do podejmowania wobec takiego podmiotu działań służących ochronie swojego prawa, zwłaszcza jeśli osoba, która dane urządzenie wybudowała z niego nie korzysta. W ocenie Sądu drugiej instancji jedynie wykładnia art. 292 k.c. zgodna z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 roku III CZP 10/11, stanowi właściwy sposób interpretacji przesłanek wymaganych dla nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów rozpoznawanej sprawy trzeba stwierdzić, że niewątpliwie w sprawie nie zostało wykazane, aby wnioskodawca Spółdzielnia (...) w K. wykonała na przedmiotowym spornym pasie gruntu jakiejkolwiek trwale i widoczne urządzenie, o jakim mowa w art. 292 k.c., w szczególności aby wykonała takie urządzenie w okresie, który przy uwzględnieniu czasu wymaganego w art. 172 §1 i §2 k.c., mógł doprowadzić do nabycia służebności gruntowej drogi w drodze zasiedzenia. Oczywiście wykonanie przez nią w 2000 roku czynności polegającej na wyasfaltowaniu części dojazdu nie może być uznane za wystarczającą w świetle przesłanki z art. 292 k.c., albowiem została podjęta po przerwaniu biegu zasiedzenia na skutek wytoczenia w 1996 i 1997 roku powództw windykacyjnych przez uczestników W. T. i M. S. (1) (w 1996 roku) oraz M. i H. J. (1) (w 1997 roku) o wydanie nieruchomości (art. 123 pkt 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. i art. 292 k.c.). Po wtóre podjęta wówczas przez Spółdzielnię czynność nie mieściła się w ramach czasowych pozwalających na stwierdzenie na jej rzecz zasiedzenia służebności gruntowej, gdyż od jej wykonania nie upłynął nawet 20 letni okres czasu.

Podnieść należy, że nawet w przypadku uznania za zasadne twierdzenia apelującego, że do zasiedzenia mogłoby doprowadzić korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia wybudowanego przez osobę trzecią (którego to stanowiska Sąd Okręgowy nie podziela), to również brak podstaw do uwzględnienia apelacji, w szczególności w zakresie nieruchomości stanowiących dz. nr (...), (...i (...). Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika bezspornie, że utwardzenie przedmiotowego szlaku drogi, które może zostać uznane za spełnienie przesłanki z art. 292 k.c., nastąpiło w 1971 roku. Zgodnie z art. 172 §1 i §2 k.c. w obecnie obowiązującym brzmieniu, dla nabycia przez zasiedzenie konieczne jest władanie rzeczą przez okres 20 lat przy objęciu jej w posiadanie w dobrej wierze, bądź władanie przez 30 lat gdy objęcie w posiadanie nastąpiło w złej wierze. Do dnia 30 września 1990 roku tj. do wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 55 poz. 321 z późn. zm.) terminy te odpowiednio wyniosły 10 lat i 20 lat. Zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że objęcie nieruchomości we władanie nastąpiło przez wnioskodawcę w złej wierze, co nawet sam potwierdza, w treści złożonego wniosku. Gdyby więc początek terminu zasiedzenia liczyć od momentu utwardzenia przedmiotowego szlaku drogi tj. 1971 roku, to najwcześniej do zasiedzenia mogłoby dojść z dniem 1 stycznia 1992 roku (uwzględniając poprzedni stan prawny oraz fakt, że Sąd Rejonowy nie ustalił w którym okresie roku 1971 doszło do utwardzenia szlaku drogi). Wówczas jednak obowiązywał już art. 172 k.c. w aktualnym brzmieniu, a z treści 9 cyt. ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku wynika, że do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Zatem zgodnie z tą regulacją i art. 172 §2 k.c. najwcześniejszym terminem do nabycia służebności przez zasiedzenie byłby dzień 1 stycznia 2002 roku. Jednak jak już wcześniej wspomniano w stosunku do właścicieli nieruchomości stanowiących aktualne działki nr (...)bieg terminu zasiedzenia został przerwany przez wniesienie powództw windykacyjnych odpowiednio w

dniach 12 grudnia 1996 roku i 7 lipca 1997 roku. Jest to więc kolejny argument przemawiający za trafnością oddalenia przedmiotowego wniosku.

Oprócz tego dodatkowym wzmocnieniem przekonania Sądu Okręgowego o trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia jest fakt, że jedna z nieruchomości, a mianowicie działka przylegająca najbliżej do ul. (...)– działka nr (...)stała się z mocy prawa z dniem 1 stycznia 1999 roku własnością Gminy K., a co za tym idzie będąc drogą publiczną jest wyłączona z obrotu cywilnoprawnego. W związku z tym nie byłoby możliwości stwierdzenia zasiedzenia rzeczy tzw. res omnium commercium. Na marginesie wniosek o zasiedzenie tego rodzaju rzeczy byłby z góry skazany na niepowodzenie, bo rzecz należąca do ogółu, a tak jest w przypadku drogi publicznej, nie wymaga uzyskania specjalnego pozwolenia na korzystanie z niej. Podnieść też trzeba, że z treści uzasadnienia decyzji Wojewody (...)z dnia 19 stycznia 2011 roku (k.584), wynika że działka ta wchodzi w skład ul.(...), która już od 28 maja 1986 roku na podstawie uchwały nr (...)Rady Narodowej Miasta K.została zaliczona do kategorii dróg lokalnych miejskich.

Zgodzić się natomiast należy z apelującym, że nieruchomość stanowiąca nr (...)w obecnym stanie prawnym nie stanowi własności Skarbu Państwa, ani jednostek samorządu terytorialnego. Nie zostało to przynajmniej wykazane w toku tego postępowania, gdyż dowodem na stan prawny nie są wpisy w ewidencji gruntów, lecz treść księgi wieczystej. Nie przedłożono także analogicznej decyzji, jak w przypadku dz. nr (...), wskazującej na nabycie tej nieruchomości z mocy prawa jako nieruchomości stanowiącej drogę publiczną. Natomiast w aktach sprawy znajduje się pismo Urzędu Miasta K.z dnia 17 marca 1997 roku, z którego wynika że dz. nr (...) nie stanowi drogi o charakterze publicznym (k.809). Zatem brak podstaw do stosowania co do tej nieruchomości art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 roku Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. nr 133 poz. 872 z późn. zm.). Teoretycznie więc rzecz biorąc, gdyby nie brak wykazania, że Spółdzielnia wykonała trwałe i widoczne urządzenie na tej nieruchomości i korzystała z niego przez okres czasu określony w art. 172 k.c., to mogłoby dojść do stwierdzenia zasiedzenia służebności w części dotyczącej tej nieruchomości. Ponieważ jednak ustalenia faktyczne tego nie potwierdzają i w tej części wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy uznając zarzuty podniesione w apelacji za nieuzasadnione Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono jak punktach 2 i 3 na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. z uwagi na sprzeczność interesów wnioskodawcy i uczestników. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz uczestnika Gminy (...)K.i uczestnika H. J. (1), reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników zwrot poniesionych przez nich kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym w uwzględnieniu § 7 pkt 3 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz § 8 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Sąd Okręgowy nie zasądziła rzecz uczestników M. S. (1)i W. T.zwrotu kosztów w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji z uwagi na to, że nie byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników, a w związku z tym nie ponieśli kosztów, sami sporządzili pismo procesowe w sprawie.